

Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich podczas konferencji: „Państwo a pamięć. Nieupamiętnione ofiary zbrodni wołyńsko-małopolskiej”

Szanowne Panie, Szanowni Panowie

Witam bardzo serdecznie i dziękuję za przyjęcie zaproszenia.

Nasze dzisiejsze spotkanie poświęcone jest tematyce wyjątkowo trudnej i wrażliwej, ale ogromnie ważnej ze społecznego i historycznego punktu widzenia. Mówi o tym już tytuł konferencji: „Państwo a pamięć. Nieupamiętnione ofiary zbrodni wołyńsko-małopolskiej”.

Chcielibyśmy zatem mówić nie tyle o szczegółach historii, choć tego nie da się do końca uniknąć, co o współczesności, o roli pamięci i naszych obowiązkach wobec ofiar tragedii. „Martwi nie mogą wołać o sprawiedliwość: obowiązkiem żywych jest czynić to za nich”. Lois McMaster Bujold.

Mówiąc o „naszych” obowiązkach mam na myśli nie tylko nasz wewnętrzny imperatyw moralny, ale i obowiązki naszego państwa, jego naczelnych instytucji i specjalnie do tego powołanych urzędów. Dlatego naszym gościem jest m.in. dr Leon Popek z Instytut Pamięci Narodowej.

Witam szczególnie serdecznie ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, który będzie mówił o społecznych skutkach „niepamięci” ofiar zbrodni wołyńsko-małopolskiej. Jak wiemy, Ksiądz Isakowicz jest znany ze swojej bezkompromisowej odwagi za którą przed dwoma laty miałem honor wyróżnienia Go przyznawaną przez Rzecznika Praw Obywatelskich Nagrodą im. Pawła Włodkowica. O obowiązkach państwa wobec ofiar zbrodni ludobójstwa mówiła będzie również dr Elżbieta Mikos-Skuza z Instytut Prawa Międzynarodowego Uniwersytetu Warszawskiego.

W drugiej części spotkania przedstawiciele organizacji pozarządowych dokonają prezentacji wielu swoich działań i wskażą konkretne miejsca upamiętnienia zbrodni w Polsce i na Ukrainie. Będą to: Pan Szczepan Siekierk ze Stowarzyszenia Upamiętniania Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów we Wrocławiu, Pani Marta Axentowicz-Bohosiewicz, z Fundacji Ormiańskiej KZKO i Pani Małgorzata Gośniowska-Koła i Pan Bogdan Smigielski reprezentująca Stowarzyszenie „Huta Pieniacka”.

Szanowni Państwo,

Polska i Ukraina wielokrotnie w ostatnich latach deklarowały, że są otwarte i gotowe do rozmowy o problemach dotyczących bolesnych zagadnień wspólnej historii. Oba państwa kierują się w tej sprawie wartościami humanistycznymi i chrześcijańskimi, jak również europejskimi doświadczeniami w zakresie tolerancji. Zgodnie z tymi wartościami trwały pokój winien być budowany w oparciu o historyczną prawdę, potępienie sprawców zbrodni i oddanie czci ich ofiarom.

Nic nie usprawiedliwia mordowania ludności cywilnej. Nie usprawiedliwia tego żadna idea, żadna intencja. Nawet jeśli inicjatorzy zbrodni uważali, że kierował nimi ważny cel, jakim jest wolność i niepodległość narodowa, to nie usprawiedliwiają one ludobójstwa dokonanego na niewinnych.

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich i gospodarz tego spotkania składam dzisiaj hołd wszystkim ofiarom zbrodni wołyńsko-małopolskiej, jak również wyrazy współczucia ich rodzinom i bliskim. Składam hołd obecnym tu kombatantom, osobom, które brały udział w działaniach polskiej samoobrony. To im w przeważającej mierze zawdzięczamy to, że w czasach totalitaryzmu przetrwała pamięć o tragicznych losach polskich kresów. Również dzisiaj, to oni, jako obywatele kraju szczególnie okrutnie doświadczonego, najżywiej reagują na wszelkie przejawy zła, na wszystkie próby zakłamywania przyszłości. Są prawdziwymi strażnikami tej tragicznej pamięci.

Drodzy Państwo, wiem, że w sytuacji gdy bolesna przeszłość nie została jeszcze przezwyciężona trudno nawiązywać do idei przebaczenia i pojednania. Jednak przed Polakami i Ukraińcami nie ma innej drogi. Dzisiaj, gdy oba nasze państwa są wolne i niepodległe, mamy wyjątkową historyczną szansę na zbudowanie trwałych partnerskich relacji, innych niż te sprzed sześćdziesięciu paru lat, bo opartych na szczerości, na prawdzie i wzajemnej życzliwości. Pod żadnym pozorem nie wolno nam zaprzepaścić tej szansy.

Jednym z kardynalnych warunków naszej otwartości i dobrej woli jest właśnie pielęgnowanie pamięci o poległych wołyńskich i małopolskich Polakach, o wszystkich ofiarach tych wydarzeń. Należy stworzyć wszelkie warunki, aby rodziny poległych miały możliwość oddania czci swoim bliskim i odprawienia nabożeństwa religijnego. Aby każdy grób, każda zbiorowa mogiła czy miejsce kaźni otoczone były należytą opieką i szacunkiem. Bo jak mówi poeta: *Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci* (Wisława Szymborska).

Panie i Panowie, jestem przekonany, że dzisiejsze spotkanie z udziałem tylu znakomitych znawców przedmiotu przyniesie wiele pozytywnych odpowiedzi, jak godnie pielęgnować pamięć o bohaterach i ofiarach tamtego tragicznego czasu.